№ 134. Środa 13. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 13. czerwca. „Wiener Abendpost" pisze: Rząd austryacki zerwał stosunki dyplomatyczne z Prusami; hr. Karolyi został odwołany. Dalsze kroki Austryi, które w najkrótszym czasie nastąpią, stwierdzą najzupełniej stanowcze wystąpienie rządu austryackiego w kwestyi Księstw.

Część urzędowa.

Gmina *Kulkowce* w obwodzie tarnopolskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy budowę domu szkolnego już rozpoczętą, ukończyć wciągu tego roku, posprawiać sprzęty szkolne i te równie jak szkołę utrzymywać zawsze w dobrym stanie, starać się o utrzymanie w szkole ochędóstwa, na opał szkoły dawać 8 kóp słomy okłociastej, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 94 złr. 50 c. w. a. z dodatkiem 21¾ mierzyc żyta i po 10½ mierzyc jęczmienia i hreczki.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kt. proboszcz miejscowy ks. Bazyli Komarnicki dodawać po 3 złr. 15 c. w. a. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu wiejskiego, podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 1. czerwca 1866.

Z powodu ogłoszonego gminom tutejszego okręgu administracyjnego za pośrednictwem urzędów powiatowych najwyższego postanowienia z 7go maja b. r. względem asenterowania ochotników bez kapitulacyi ośmioletniej, prawem przepisanej, lecz tylko z zobowiązaniem się do służby, na czas potrzebny, mieszkańcy powiatu kulikowskiego, dla ulżenia wydatków na tych, do c. k. armii wstępujących ochotników, ofiarowali z własnego popędu kwotę stopięćdziesiąt pięć złr. 46 c. w. a.

Czyn ten patryotyczny podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 10. czerwca 1866.

Gmina miasta *Brodów* uchwaliła jednogłośnie na posiedzeniu gremialnem z dnia 22. maja r. b. na wniosek przewodniczącego izby handlowej i radnego miasta p. Majera Kallira, ofiarować na wypadek bliskiej wojny na czas trwania jej z kasy miejskiej miesięcznie po 150 złr. w. a., i tę kwotę wraz z dobrowolnemi datkami, wpływającemi w drodze mającej się zarządzić składki odsyłać miesięcznie na cele wojenne.

Skutkiem zarządzonej przy tej sposobności składki obowiązali się dobrowolnie następujący mieszkańcy Brodów na czas trwania bliskiej wojny składać co miesiąc, a mianowicie:

PP. Mayer Kallir 100 zł., Leon Ostersetzer 30 zł., bracia Kapelusch 20 zł., Simon Józef 5 zł., Alfred Hausner 50 zł., Franciszek Schnell 30 zł., Lazar Kallir i synowie 15 zł., Manes Margulies 5 zł., Jakób Aschkenazy 10 zł., Mendel Nierenstein 100 zł., Mojżesz A. Kallir 30 zł., W. Lothringer et Comp. 40 zł., bracia Schapira 30 zł., Jakób H. London 5 zł., Dr. Landau 5 zł., Paweł Rieger 20 zł., Jan Sala 20 zł., Mojżesz Münz 5 zł., Schapires Eidame 6 zł., Ewa Kornfeld 10 zł., Szymon Löwin 10 zł., Frankel i spółka 3 zł., Schermesser i spółka 5 zł., Leon Liebman 3 zł., Sender Wieliczker 2 zł., Hersch Reisler 3 zł., Bismark i Ostersetzer 3 zł., Aron Safir 5 zł., A. Ambos i syn 3 zł., Fischel Landau 5 zł., Abel Landesberg 4 zł., B. A. Sigall 15 zł., B. Atlas 2 zł., razem **599 zł.**

Nadto obowiązali się ofiarować raz na zawsze:

PP. J. H. Czaczkes 20 zł., E. Brünner 50 zł., Lam i Rubel 10 zł., Adolf M. Horowitz 6 zł, S. Bassechès spadkob. 30 zł., Konarski 15 zł., Osias H. Schapire 6 zł., Chaim G. Braff i J. Zimels 4 zł., M. S. Francos 2 zł., Ezechiel Barasch 2 zł., Mojżesz Rappaport 4 zł., Menasses J. Landau 3 zł., Izak Garfunkel 5 zł., Chaim S. Ostersetzer 3 zł., H. Byk 20 zł., Benjamin Roniger 3 zł., Chaim Indech 3 zł., Feige Katzenellenbogen 3 zł., J. Nelken 2 zł., Abel Adolf Meschorer 20 zł., Lazar Berger 10 zł., H. W. Klöbera synowie 20 zł., Marcus Engländer 3 zł., Dr. Leo Zuker 5 zł., razem 249 zł.

Te dowody patryotycznej gotowości do ofiar podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, dn. 10. czerwca 1866.

Wiedeń, 9. czerwca. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XXVII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 69. Dokument koncesyi z 10. maja 1866 na budowę i popęd przedłużenia kolei Aussig-Teplitz z Teplitz do Kommotau.

Nr. 70. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 28go maja 1866 względem upoważnienia pobocznych urzędów celnych w Peterswald i Müglitz w Czechach do postępowania celnego z zastrzeżeniem zwrotu opłaty przy wywozie piwa.

Nr. 71. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 1. czerwca 1866 względem zniżenia cła przy przywozie produktów mącznych z Rosyi i Mołdawii do księstwa Bukowiny. Ważne dla powszechnego terytoryum celnego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 3. czerwca r. b. nadać najłaskawiej *Exequatur* mianowanemu kr. duńskim konzulem w Tryeście kupcowi *Tönnes Konow.*

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. czerwca.

Król pruski ma temi dniami udać się w towarzystwie księcia Fryderyka Karola do Zgorzelic dla zlustrowania skoncentrowanych tam wojsk. Wszystkie pruskie korpusy armii są już postawione. Co do formowania *dziesiątego* korpusu armii słychać, że będzie on się składać głównie z landwery pierwszego zaciągu. Koncentracya rozmaitych oddziałów wojska odbywa się w Berlinie. Ruchomy korpus pod dowództwem jenerała hrabiego Stolberga zformowany dla zasłony gornego Szląska od małych inwazyj austryackich, ma obejmować trzy pułki piechoty, tyleż pułków konnicy i tyle bateryj. Środków pienięznych na potrzeby wojenne ma dostarczyć Prusom emisya uprocentowanych bonów skarbowych. Odnoszący się do tego projekt p. Heydta został już wzięty pod obradę ministerstwa. Jak donoszą dzienniki pruskie nastąpiło temi dniami kilka wielkich awansów. Między innymi awansowali na jenerałów piechoty minister wojny *Roon* i szef sztabu jeneralnego *Moltke.* Także większa część adjutantów królewskich awansowała przy tej sposobności.

„La France" dowiaduje się od swoich korespondentów berlińskich, że pruskie uzbrojenia są już ukończone, i że istnieje umowa między Prusami i Włochami, na mocy której ma nastąpić atak na Austryę równocześnie od północy i od południa. We wkroczeniu Prusaków do Holsztynu upatruje „La France" prolog wypowiedzenia wojny. Tego samego zdania jest także „Pays".

„Weser Ztg." donosi, że rząd pruski w depeszy do barona Werthera z d. 3. b. m. poddał ścisłej krytyce deklaracyę austryacką na posiedzeniu sejmu związkowego z d. 1. b. m. i doszedł do tego rezultatu, że postępowanie Austryi zostaje w sprzeczności z traktatami między Prusami a Austryą zawartemi a mianowicie z konwencyą z 16. stycznia 1864 i z konwencyą Gasteinską. W skutek zachowania się Austryi, Prusy uważają konwencyę gasteinską jako nie byłą, i przeto wracają na stanowisko traktatu wiedeńskiego. Wypada ztąd, że kondominium Austryi i Prus ma znowu powrócić. Jenerał Manteuffel otrzymał więc polecenie bronić w Holsztynie praw Prus, a rząd austryacki może upoważnić Fml. Gablenza do udziału w zamianowaniu wspólnego rządu w księstwach. Co do zwołania stanów holsztyńskich, Austrya nie miała prawa do tego środka, który tylko wspólnie przez obadwa mocarstwa zarządzony być mógł. Prusy zatem nie uznają zwołania i nie pozwolą na zgromadzenie się tychże dla rozstrzygnięcia kwestyi następstwa na tron. Prusy ze swojej strony chciałyby teraz równie jak chciały tego przed zawarciem konwencyi gasteinskiej, aby reprezentanci księstw wzięli udział w rozstrzygnięciu co do przyszłości tychże, i życzą sobie, aby rząd krajowy nowo utwo-rzyć się mający zwołał stany szleswickie i holsztyńskie jedynie w celu uregulowania ustawy wyborczej, według której reprezentacya obudwu księstw mogłaby być wybrana. Tej dopiero reprezentacyi Prusy przedłożyłyby warunki pod którémi mogą zostawić księstwom wolność samodzielnego rozstrzygnięcia kwestyi następstwa na tron.

Dziennik „Constitutionnel nie może pojąć, co rząd pruski rozumie pod wyrazonem życzeniem zwołania zupełnej reprezentacyi księstw. „Czyż chodzi im — pyta się ten dziennik, — o nowe wybory i odwołanie się do woli ludności w Szleswik-Holsztynie? Ależ dotąd sprzeciwiały się Prusy temu projektowi, można więc mniemać, że tak dobrze nie myślą pozwolić księstwom rozstrzygania własnego losu, jak też nie myślą się poddać odnośnemu wyrokowi bundestagu." „Patrie" wyraża się następująco o zachowa-

niu się Austryi w obec wkroczenia Prusaków do Holsztynu. „Postanowienie gabinetu wiedeńskiego, odnoszące się do koncentrowania brygady austryackiej, przypuszcza podwójne wyjaśnienie. Z jednej strony numeryczna siła Austryi w księstwie nie zdaje się być dosyć zdolną do obrony, z drugiej strony podda zapewne Austrya, konsekwentnie z obranem stanowiskiem, skoro oddała sprawę księstw w opiekę potęgi bundestagu, aby ten osądził postawę, jaką Prusy zajęły, i zarządził środki, jakich okoliczności wymagają.“

Insynuacye „Timesa“ jakoby Austrya przez zastrzeżenia jakie czyniła w przystąpieniu do konferencyi paryskiej, zebraniu się konferencyi przeszkodziła a tem samem pokój europejski na szwank naraziła, spowodowały „Morning Heralda“ do następującego wyjaśnienia właściwego położenia rzeczy.

„Austrya“ mówi „Herald“ zbroiła się dla odparcia skombinowanego napadu dwóch mocarstw, które się kosztem jej powiększyć chcą. Prusy chcą panowania w Szleswiku i Holsztynie a prócz tego takiej reformy związku niemieckiego, iżby Austrya wszelkiego wpływu w nim pozbawiona była. Włochy chcą skompletować jednolitość swą, poczęści kosztem Austryi dokonana. Prusy więc i Włochy zmówiły się na spoliacyą Austryi, chciały Austryę zastraszyć groźbami i zmusić ją do koncesyi, a gdy groźby te stały się tylko ostrzeżeniami, Prusy i Włochy poczęły się spiesznie uzbrajać i wtrąciły Europę w stan wojny, w krótkim czasie wybuchnąć mającej. W obec takich stosunków mocarstwa neutralne wystąpiły z propozycyą konferencyi, na którą się Prusy, Włochy i Austrya zgodziły.“

„Tylko Austrya sądziła, iż uczynionemi zastrzeżeniami odpierać musi dyskusyę nad przysporzeniem terytoryalnem swych przeciwników swoim kosztem. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy taka odmowa Austryi zdania się na łaskę lub niełaskę i przyjęcia losu sobie zgotowanego, tłumaczone będą jakoby zebraniu się konferencyi przeszkodziły i bliski wybuch wojny wywołały.“

„Na którymże więc z kompaktantów odpowiedzialność ciążyć będzie? Odpowiedź na to nie może być wątpliwa. Austrya broni tylko słusznych praw swoich. Prusy i Włochy są stroną zaczepiającą, i która bądź armia naprzód kroki nieprzyjacielskie rozpocznie zawsze wojna ze strony Prus i Włoch będzie zaczepną, ze strony zaś Austryi li tylko odporną. Dziwić się tylko musi, iż jeden z głównych organów angielskiego dziennikarstwa włożyć chce odpowiedzialność na Cesarza austryackiego, który przecież tylko wzbraniał się poddać najniesprawiedliwszemu żądaniu. Gdyby Cesarz austryacki zezwolił na wydanie Wenecyi a Prusakom pozwolił gospodarzyć w Księstwach według własnej woli, w takim razie mielibyśmy wprawdzie pokój, lecz pokój kosztem poniżenia Austryi i jej ruiny.“

„Łatwo pojąć można, że Prusy i Włochy przystały na konferencyę na której tylko zyskać mogły, kiedy Austrya co nie od nich nie żądała, na konferencyi tylko stracić mogła. Kto zaś Austyę obwiniaćby chciał, iż dała powód do wojny, ten obwiniaćby musiał pielgrzyma, którego zbójcy napadli o to, iż krew płynęła. Tak przynajmniej rozumuje ów dziennik, który obwinia o wojnę Cesarza austryackiego o to, iż Wenecyi poświęcić nie chce. Dziennik ten zapomina, iż deklaracye nieodzowne posła austryackiego na pierwszem zaraz posiedzeniu konferencyi, tęż konferencyę rozwiązaćby były musiały.“

„Rząd austryacki postąpił sobie z godnością i otwartością, skreślając jawnie postawę swoją. Rezultatu wojny dziś naturalnie przewidzieć nie można, lecz żaden człowiek honoru, żaden miłośnik sprawiedliwości i pokoju nie może Austryi odmówić swych sympatyj, w walce tej rozpaczliwej. Austrya walczy nie dla powiększenia się, broni tylko praw swoich i smutnym to jest znakiem czasu naszego, iż dzienniki wpływy mające, a lękamy się wypowiedzieć, mężowie stanu wpływy mający, miasto kierowania całej siły opinii publicznej przeciwko napastnikom, miasto właściwego napiętnowania ich, obracają się przeciwko walecznego i ciężko dotkniętego Monarchy, robiąc go odpowiedzialnym za wojnę, dla tego, iż wzbrania się okupić pokój kosztem swej zniewagi i większych klęsk, niż wojna najnieszczęśliwsza sprowadzić może.“

Półurzędowy „Globe“ zgadza się z „Heraldem“ w tem zdaniu. Nie może tego zapomnieć, iż żadne wielkie mocarstwo nie da sobie zrabować groźbami posiadłości swych. Anglia i Rosya w podobnych okolicznościach nie inaczejby sobie postąpiły jak Austrya. Jeżliby zaś wojna wybuchła, to nie sama Austrya będzie za nią odpowiedzialna.

Z dzienników angielskich, które zwykle Austryi nie bardzo sprzyjają, „Daily News“ powiada, iż państwo to żadną miarą obwiniać nie można o obecne trudności w Niemczech.

„Rozbójnicza to polityka Prus“, mówi „Daily News“ trudności te sprowadziła, a we Włoszech Austrya trzymała się zawsze na drodze odpornej.“

Podobnie mówi „Morning Post“, która zwykle stawała najchętniej po stronie nieprzyjaciół Austryi.

Lwów, 12. czerwca. Powiedzieliśmy przed tygodniem, iż konferencya, która w Paryżu zebrać się miała, w ten czas tylko pomyśny skutek osięgnąć zdoła, jeżeli dyplomaci około zielonego stołu zebrani potrafią skłonić rząd pruski i włoski do odstąpienia od obecnej ich polityki, do zawrócenia z zgubnej drogi na którą wstąpiły. Zdaje się, iż kreśląc te słowa, przeczuwaliśmy myśl gabinetu wiedeńskiego. Rząd bowiem austryacki zezwalając na przystąpienie swoje do konferencyi, to jednak zrobił zastrzeżenie, iż uczyni to jedynie pod warunkiem, że z narad konferencyi z góry wykluczona będzie wszelka kombinacya, dążąca do przysporzenia posiadania terytoryalnego lub pomnożenia potęgi któregokolwiek z państw w konferencyi udział wziąść mających. Na tem zastrzeżeniu rozbiła się konferencya, mocarstwa bowiem neutralne, konferencyę proponujące, uznały, iż w obec podobnego zastrzeżenia ze strony Austryi, zebranie się konferencyi żadnego celu miećby nie mogło.

A jednak zastrzeżenie to wywołane było samą naturą obecnego położenia rzeczy, odpowiadało uczuciu własnej godności Austryi, jako wielkiego europejskiego mocarstwa. Austrya bowiem niczyjej własności nie pragnie, ale swojej nie odstąpi, miała więc prawo żądania, żeby wszystkie mocarstwa na konferencyi reprezentowane zgodziły się na te pierwszą kardynalną zasadę, jako podstawę wszelkiej narady, opartej na słuszności i sprawiedliwości. Austrya ma siły i potęgę po temu, że prawnej swej własności obronić zdoła przeciwko wszelkiemu najazdowi, wszelkiej napaści. Z nikim ona wojny rozpocząć nie chciała i nie chce, nikogo najeżdżać nie myśli. Lecz zaczepiona, Austrya bronić się będzie całą potęgą sił swoich a biada temu lub tym, co niesumiennie i nierozważnie zerwać się na nią ośmielą.

Snać mocarstwa neutralne z góry osądziły, iż rządów pruskiego i włoskiego, środkami namowy nie zdołają nakłonić do zachowania się w granicach słuszności i umiarkowania, środkami zaś przymusu, które jedynie skutkowaćby mogły, zagrażać im nie chciały. W podobnym stanie rzeczy konferencya na nic przydać się nie mogła; przewlokłaby tylko sprawę w śród jątrzących rozterków, z których w końcu wojna koniecznie wybuchnąćby musiała.

Bo jakimże czołem możnaby się było na konferencyi domagać od Austryi ustąpienia praw jakie w Holsztynie i Szlezwiku nabyła, jakimże czołem odstąpienia Wenecyi a raczej Królestwa Lombardo-weneckiego? O Szlezwiku i Holsztynie stanowić, to rzecza Niemiec całych, w sejmie związkowym reprezentowanych, któremu Austrya sprawę szlezwicko-holsztyńską pod rozstrzygnienie oddała, nie mogąc żadnym sposobem przyjść pod tym względem do zgody z Prusami, które Holsztyn i Szlezwik, z pod jarzma Duńczyków wyswobodzone, w własne swe jarzmo wprządz chciały i na księstwa jako na zdobycz swoją czychały. A co do Wenecyi, czyż może być gdzie prawniejsze posiadanie niż to, na mocy którego Austrya dzierży kraje Lombardo-weneckie? Nie mamy potrzeby dla wykazania prawa tego, silić się na historyczne wywody te bowiem w dziennikach wiedeńskich dostatecznie już wykazane zostały. Nam to wystarczy, że traktat wiedeński właśnie na podstawie praw historycznych przyznał Austryi niezaprzeczone posiadanie krainy, niejako przedmurzem Austryi od południa będącej. Traktat zaś wiedeński to podstawa publicznego i międzynarodowego prawa europejskiego, w tem wszystkiem w czem późniejszemi traktaty zmieniony nie został.

W Holsztynie Prusy złamały wszelkie konwencye jakie ich z Austryą wiązały, gwałtu się nawet dopuściły na osobach z ramienia Austryi delegowanych. W obec takiego postępowania ze strony Prus, poseł cesarski na sejmie związkowym wystąpił z wnioskiem mobilizacyi sił zbrojnych rzeszy niemieckiej i uchwalenia exekucyi związkowej przeciwko Prusom. Głosowanie nad wnioskiem tym we czwartek, dnia 14. bieżącego miesiąca nastąpi. Spodziewać się należy, iż związek przeważną większością przyjmie wniosek austryacki, dziwimy się tylko, iż uchwała zaraz nie zapadła, bo przecież rządy związkowe w obec faktów dokonanych mogły już być przygotowane na podobne żądanie ze strony Austryi, mogły już dać posłom swoim właściwe instrukcye.

Jeżeli sejm związkowy na czwartkowem posiedzeniu wniosek Austryi przyjmie i wykonanie jego natychmiast zarządzi, w takim razie powiedzieć można, iż okaże się godnym bytu swego, godnym przewodnictwa narodowi niemieckiemu. Odrzuceniem wniosku lub samą tylko zwłoką w jego wykonaniu, związek samby się na zawsze potępił, popełniłby samobójstwo, a tego przecież przypuścić nie można.

Trudno tu z resztą zapuszczać się w rozumowanie i wywody, bo fakta wnet głośno mówić będą, a po części już nawet przemówiły. Prusacy postępowaniem swem w Holsztynie prawie już rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie przeciwko Austryi, że się zaś przy tem bez rozlewu krwi ludzkiej obeszło, to mamy jedynie do zawdzięczenia umiarkowaniu organów, które Austryą dotąd w tamtych stronach reprezentowały.

W obec takiego obrotu rzeczy na północy, spodziewać się można na południu rychłego najazdu na Królestwo Lombardo-weneckie. Austrya stoi tam do walki gotowa; tym co żądać od niej będą wydania sobie Wenecyi, odpowie owemi słowy Spartana: przyjdź i weź ją, jeźli potrafisz.

Wszelkie kombinacye względem przebiegu wojny, która dziś podobno uniknąć się już nieda, nie byłyby tu na swojem miejscu. W rękach opatrzności spoczywają losy monarchyi i ludów. Austrya oparta na prawie jasnem jak słońce co nam przyświeca, najniesłuszniejszym i najniesumienniejszym najazdem zagrożona, walki unikać nie ma potrzeby. Za nią walczyć będzie armia pełna wojennego zapału, walczyć będą ludy jej, które, jak Galicya, ochoczo składają ofiary na ołtarzu wspólnej ojczyzny, za nią przemawia sprawiedliwość jej sprawy i najszlachetniejsza bezinteresowność.

Walcząc pod takiemi znakami, opieki opatrzności śmiało spodziewać się można.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 11. czerwca. *(Otwarcie kasy oszczędności.)* „Czas" pisze: Dowiadujemy się o szczegółach, poprzedzających otwarcie kasy oszczędności w Krakowie. Celem ukonstytuowania wydziału wielkiego tej kasy, której załozycielem jest Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, prezes rady nadzorczej tegoż towarzystwa hr. Adam Potocki zaprosił członków wydziału na posiedzenie dn. 2. b. m.

W skład wydziału wielkiego kasy oszczędności wchodzą:

1) Członkowie rady nadzorczej towarzystwa ogniowego;

2) Dyrektorowie tegoż towarzystwa;

3) Obywatele, którzyby do kasy oszcz. złożyli po 1000 złr. najmniej na lat pięć;

4) Dwunastu przez reprezentacyę gminy miasta Krakowa wybranych członków gminy. W zastępstwie gminy zamianował magistrat Krakowski na członków wydziału wielkiego kasy oszczędności Dra Wiktora Kopffa, prezesa sądu krajowego, adwokatów Dra Maksym. Machalskiego, Dra Felixa Szlachtowskiego, Dra Szymona Samelsona, pp. Wincentego Wolffa, Cezara Hallera, Jana Kosza, Antoniego Chmurskiego, Ludwika Wałeckiego i Alberta Mendelsburga, zaś na dyrektorów p. Hipolita Seredyńskiego i radzcę magistratu Dra Stanisława Strzeleckiego.

Członkowie rady nadzorczej obecni w Krakowie, dyrektorowie towarzystwa ogniowego, tudzież powołani przez magistrat obywatele do wydziału kasy oszczędności, zebrali sie dnia 2go b. m. o godz. 4ej po południu. Prezes zagajając oznajmił cel tego zebrania i oświadczył, iż wydział wielki kasy oszczędności zostaje ukonstytuowany, również dyrekcya składająca sie z dyrektorów towarzystwa ogniowego i dwóch przez magistrat wskazanych członków. Poczem obecni tam przez magistrat zamianowani członkowie wydziału oświadczyli, iż oceniając ważność sprawy, przyjęli mandaty, zastrzegając sobie wolność odwołania się do reprezentacyi gminy miasta Krakowa, gdy ta wejdzie w życie. Następnie stosownie do porządku dziennego i w myśl statutu kasy oszczędności uskuteczniono wybór komisyi kontrolującej z dwunastu członków złożonej. Tak więc ukonstytuowany wydział ustanowił stopę procentową od wnoszonych do kasy wkładek 5%. Co do rozpoczęcia zaś czynności kasy oszczędności uchwalił na tem zebraniu wydział wielki: „aby ze względu na dzisiejsze okoliczności, otwarcie kasy oszczędności na jakiś czas odroczyć; dyrekcyę zaś upoważnić, ażeby w porozumieniu z komisyą kontrolującą, a mianowicie z trzema członkami z jej grona wybranymi, oznaczyła według uznania swego chwilę otwarcia kasy oszczędności."

Wiedeń, 11. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Państwo znajdowali się wczoraj na mszy św. w kaplicy w Schönbrunn. O godz. 9. Najjaśn. Pan przybył do Wiednia, konferował z I. C. M. Arcyksiążętami Karolem Ludwikiem i Karolem Ferdynandem, a następnie prezydował na radzie ministeryalnej. O godz. 2. Najjaśn. Pan powrócił do Schönbrunnu. Jutro Najjaś. Pan będzie udzielał audyencye powszechne w burgu. Z powodu bliskiego odjazdu Najjaś. Pani do Ischl był wczoraj w Schönbrunnie wielki obiad familijny, na którym znajdowali się wszyscy tu obecni członkowie najwyższego dworu.

C. k. poseł hr. Bloome konferował wczoraj przed południem z ministrem hr. Mensdorffem, a po południu odjechał do Monachowa.

„Oesterr. Ztg." pisze: Odbieramy smutną wiadomość, że książę Franciszek Liechtenstein, jenerał jazdy, zachorował niebezpiecznie; cierpi on wzniecający wielką obawę i powracający peryodycznie ból głowy, w skutek czego niepodobna mu będzie pospieszyć na miejsce przeznaczenia.

„Const. oest. Ztg." w korespondencyi ze Lwowa pisze: Dzienniki pruskie donosiły kilkakrotnie w ostatnich czasach, że Austrya zaciąga aresztantów do swoich szeregów; dowiadujemy się jednak, że właśnie teraz ministeryum sprawiedliwości stanowczo odrzuciło projekt wcielenia 100 aresztantów lwowskich do armii lub przynajmniej zatrudnienia ich w szpitalach. W Galicyi, jak tego dowodzi zaciąg ochotników, jest jeszcze podostatkiem ludzi uczciwych, dla których prawdziwą będzie radością przypomnieć Brandenburgczykom Grunwald i Tannenberg.

Z Hermansztadu donoszą: Biskupi rumuńscy Węgier i Siedmiogrodu zgromadzeni na synodzie grecko-oryentalnym podali adres do Jego Ces. Mości, w którym z powodu coraz groźniejszych wypadków, i przy tej sposobności dają ponowne zapewnienie o swojej lojalności, niezachwianej wierności i gotowości do wszelkich ofiar ku obronie interesów Jego Ces. Mości. Adres jest podpisany przez Arcybiskupa barona Schagunę (Węgry i Siedmiogród), Prokopa Ivacskovicsa (Arad) i Jana Popasu (Karansebes).

Włochy.

Florencya, 6. czerwca. *(Bliski wybuch wojny.—Protestacya.—Uzbrojenia.)* Sytuacya coraz się bardziej wyjaśnia. Zdaje się dziś, iż Włochy pierwsze Austryę zaczepią. Pod jakim pozorem, nie wiadomo, pewną jednak jest rzeczą, iż robią przygotowania do przejścia Padu i Mincionu bez żadnej somacyi.

Jak mówiono o konferencyach, spodziewano się tu zawsze, iż Austrya na nic nie przystanie; jak Austrya na nie się zgadzała, bardzo tu z tego byli nie kontenci, nieukontentowanie to jednak ustało jak się dowiedziano, że Austrya robi konferencyi trudności. Teraz zaś wszyscy wołają, iż odpowiedzialność za zerwanie konferencyi spada na Austryę.

Dziś Król wrócić ma z Turynu, a jutro podpisze ostatnie dekreta odnoszące się do wojny. Za wojną powszechny tu jest zapał.

Lamarmora protestował u mocarstw przyjaźnych przeciwko środkom zarządzonym przez Austryę w Wenecyi. Lamarmora wyjedzie za kilka dni do Placencyi, dla objęcia posady swej jako naczelnik sztabu głównego. Powołano na nowo do broni drugą klasę wieku z roku 1842: 32.000 ludzi; drugą klasę roku 1843: 37.000 ludzi; pierwszą klasę roku 1846: 55.000 ludzi; drugą klasę roku 1846: 35.000 ludzi; razem 159.000 ludzi. Tym sposobem liczba walczyć mających podnosi się do 467.000 ludzi, krom ochotników, których będzie przynajmniej 60.000.

Niemcy.

Berlin, 9. czerwca. *(Ogłoszenie ministeryalne.)* „Staatsanzeiger" zamieszcza następujące ogłoszenie ministra spraw wewnętrznych: J. K. Mość otrzymał pewną liczbę adresów od miast i korporacyi, proszących o utrzymanie pokoju, podnoszących wyłącznie częścią dobrodziejstwa pokoju, częścią domagających się pokoju, pod tym atoli warunkiem, że pokój da się pogodzić z honorem i dobrem ojczyzny, ale wyraźnie wskazujących, że w tej chwili jeden i drugi nie są zagrożone. J. K. Mość nakazał mi odpowiedzieć na te wszystkie adresy ogólnie, jak następuje: N. Pan w przedstawieniach tych dostrzegł z niechęcią pominięcie poświęcenia i gotowości do ofiar, jakiemi się odznaczały inne objawy w tych czasach, mianowicie zaś adres wrocławski. J. K. Mość w piśmie swojem do tego miasta wyraźnie i stanowczo wyrzekł, iż nikt nad niego samego boleśniej nie czuje ofiar ciężkich, jakie wojna włożyłaby na ojczyznę, nikt żywiej nie czułby potrzeby znoszenia ich w niezachmurzonej zgodzie przez władzę i lud. J. K. Mość oświadczył uroczyście, iż powołał lud swój do broni jedynie dla straży najświętszych interesów zagrożonych w Prusiech. Odnośnie zaś do życzenia, aby przywrócenie zupełnej zgody między rządem a ludem dało dopiero należytą podstawę zapałowi narodowemu i takowy uświęciło, oznajmił Król JMć ponownie, że porozumienie ze sejmem jest celem jego życzeń i gorliwych jego starań. W tych najwyższych zapewnieniach, twórcy i podpisywacze owych adresów znaleść mogą odpowiedź i odprawę jedynie stosowną do godności korony i interesów ojczyzny. W obec grożących a codzień wzmagających się niebezpieczeństw, Król wygląda po całym ludzie pruskim, pomny tradycyi wielkiej jego przeszłości, że jednogłośnie patryotyczne poświęcenie dla najwyższych i najświętszych interesów ojczyzny na nowo bezwzględnie udowodnionem zostanie. Minister spraw wewnętrznych.

(podp.) hr. *Eulenburg.*

Królestwo Polskie.

Warszawa, 10. maja. *(Rozporządzenie względem funduszów na utrzymanie budynków po-klasztornych.)* Komitet urządzający w Królestwie Polskiem ogłosił co następuje: W skutku przedstawienia dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych, dotyczącego zaszłej kwestyi: w czyjem zawiadywaniu pozostawać mają sumy i kapitały przeznaczone na utrzymanie zabudowań po-klasztornych, komitet urządzający w rozwinięciu najwyższego ukazu z dnia 27. października (8. listopada) 1864 r. o klasztorach rzymsko-katolickich w Królestwie Polskiem, postanowił i stanowi:

1. Wszystkie sumy i kapitały poprzednio zaofiarowane na utrzymanie i odnowienie gmachów klasztornych, jeżeli tylko te gmachy pozostały pod zawiadywaniem komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych i na cel inny nie są obrócone, w zawiadywanie skarbu nie mogą być oddawane.

2. Sumy przeznaczone na restauracyę i odnowienie gmachów po-klasztornych pozostawić i na przyszłość w bezpośredniem zawiadywaniu komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych dla użycia ich podług przeznaczenia na utrzymanie i restauracyę kościołów rzymsko-katolickich z zastrzeżeniem, aby sumy podobne zachowywane były w banku polskim dla pomnożenia ich procentami.

3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w dzienniku praw, poruczyć dyrektorom głównym spraw wewnętrznych i duchownych i skarbu.

Działo się w Warszawie na 129. posiedzeniu dnia 17. (29.) marca 1866 r.

Za zgodność
dyrektor kancelaryi *B. Biełozerski.*

Rosya.

Moskwa, 6go czerwca. *(Przybycie Cesarza rosyjskiego do Moskwy.)* „Gołos" podaje następujący telegram z Moskwy z 25. maja: „Najjaśniejszy Pan przybył dziś do Moskwy o godzinie 11tej „minut 10 według moskiewskiego zegaru. Zapał nadzwyczajny, „wstrząsający. Na dworcu Jego Ces. Mość przyjmowały władze „miejskie, przedstawiciele stanu szlacheckiego i miasta. Oficerowie „wojsk kwaterujących w Moskwie, mnóstwo dam, a naokoło niezliczone tłumy ludzi, — wszystko złączyło się w ogłuszające „hura". „Miasto goreje przepyszną iluminacyą. Pogoda zachwycająca. Nie„podobna opisać ogólnej radości. Jutro przyjęcie u dworu."

KRONIKA.

(Zaciąg ochotników w Tarnowie.) „Krak. Ztg.“ pisze: Dnia 4go b. m przybył do Tarnowa porucznik pułku Krakusów Sokołowski z 6 Krakusami i zaraz nazajutrz rozpoczął werbunek. Do godziny 12tej w południe asenterowano 26 ludzi rozmaitych stanów i posłano ich koleją do Góry Ropczyckiej. Mnóstwo ludu odprowadzało ochotników na kolej przy odgłosie muzyki wojskowej 57. pułku piechoty Księcia Meklenburgskiego.

(Pożary.) W Jaworowie dnia 3. b. m. wybuchł pożar między domami w rynku lecz został niebawem ugaszony. Ogień miał być podłożony.

W Ilniku w powiecie Turka d. 29. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

W Kamionce wołoskiej, w powiecie Rawskim, dnia 3go b. m. w nocy spaliło się 5 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi 1600 złr. Ogień miał być podłożony przez jednego z włościan, którego dom spalił się także.

W Koniuszkach Siemianowskich, w powiecie Rudki, dnia 2go b. m. spaliło się 13 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi 2000 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Mołodyńcach, w powiecie Chodorowskim, dnia 30go z. m. spalił się dworski magazyn węgla. Szkoda wynosi około 100 złr. Ogień miał być podłożony.

W Gwoździeu dnia 1go b. m. spalił się dom zajezdny w rynku, tudzież drugi dom tuż obok niego. Obadwa były zaasekurowane, przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Radeliczu, w powiecie Medenickim, dnia 1go b. m. spaliło się 12 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi przeszło 7000 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Podmojscach, w powiecie Niżankowieckim, dnia 3go b. m. w nocy spaliła się dworska stodoła z maszynami i narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi 1480 złr. Stodoła była zaasekurowana. Ogień miał być podłożony.

W Trędowaczu, w powiecie Gliniańskim. dnia 5go b. m. w nocy spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. 4 sztuk bydła i narzędzia rolnicze. Ogień miał być podłożony.

W Rozdziałowicach, w powiecie Rudki, dnia 5go b. m. spaliło się 8 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi około 3000 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Nieszczęsne wypadki.) W Zameczku w powiecie Żółkiewskim dn. 5go b. m. utonął w rzece parobek dworski przy pławieniu koni.

W Borysławiu dnia 7go b. m. robotnik Tymko Skoropad pracujący przy kopaniu nafty poniósł śmierć, udusiwszy się gazem w szybie.

W Przemyślu dnia 6go b. m. chłopiec ośmioletni czerpiąc wodę ze studni wpadł w tęż i utonął.

Tamże dnia 7go b. m. utonął w Sanie Michał Pigniter z Krainy szeregowiec 12go batalionu strzelców, kąpiąc się w tej rzece.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca maja 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Tarnopol		Załośce		Sanok		Sąd. Wisznia		Sieniawa		Mościska	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	4	23	4	50	3	90	4	23	4	20	4	41
„ żyta . . .	3	8	3	.	2	88	2	96	2	70	2	98
„ jęczmienia .	2	67	2	60	2	.	2	40	2	26	2	36
„ owsa . . .	1	40	1	20	1	50	1	20	1	20	1	31
„ breczki . .	2	97	3		.	.	2	93	3	.	3	20
„ kukurudzy .		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	1	33	1	.	1	3	1	40	1	.	1	10
Cetnar siana . . .	1	30	1	20	1	20	.	50	.	80	1	11
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	50	5		4	.	6	.	6	78	6	6
„ „ miękkiego	7	.	4	.	3	.	4	60	5	20	4	87
Funt mięsa wołowego	.	16	.	10		12		12	.	10		10
Mas ckowity .	.	64	.	.	.	68	.	60	.	70	.	72

Ostatnia poczta.

Rendsburg, 10. czerwca. Jenerał Manteuffel wydał proklamacyę do Holsztyńczyków, która uznaje roztropne ich zachowanie się przy wkroczeniu Prusaków, nakazuje zamknięcie stowarzyszeń politycznych i zawiesza wydawanie niekoncesyonowanych dzienników politycznych, dopokąd nie postarają się o koncesyę. Rząd holsztyński ustanowiony przez namiestnika austryackiego, rozwiązuje się. Scheel-Plessen obejmuje jako naczelny prezydent cywilną administracyę pod zwierzchnictwem najwyższej władzy wojskowej z siedzibą w Kielu. Król zamierza odpowiednio zasadzie spólności utworzyć powszechną reprezentacyę Księstw. Dla przygotowania jej w drodze legalnej mają być zwołane stany obudwu Księstw, do czego poczyniono już rozporządzenia.

Frankfurt, 11. czerwca. „Frankf. Journ.“ donosi z *Darmsztadu:* Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej oznajmiono przedłożenie pisma ministeryalnego, w którem obiecuje rząd wpływać na zwołanie parlamentu, wyposażonego w najdokładniejsze prerogatywy konstytucyjne.

Monachów, 11. czerwca. Szef sztabu jeneralnego armii ruchomej, Jenerał *Taun*, odjechał dziś w nocy w osobnej misyi do Wiednia.

Drezno, 11. czerwca. Dziś przyjęły obie izby następujący wniosek: Rząd ma wpływać energicznie na to, ażeby najdalej w przyszłym miesiącu nastąpiło zwołanie niemieckiego parlamentu, nie zgromadzenie delegowanych, — na podstawie bezpośrednich wyborów w całych Niemczech.

Florencya, 11. czerwca. Jeneralnym adjutantem głównej kwatery został mianowany jenerał Petitti. Pierwszym korpusem armii, złożonym z 4 dywizyi, dowodzi jenerał Durando; 2gim złożonym z 3 dywizyi jenerał Cuchiari; 3cim złożonym z 4 dywizyi jenerał della Rocca, a 4tym złożonym z 6 dywizyi jenerał Cialdini.

Genua, 11. czerwca. Garibaldi przybył tu tej nocy i udaje się wprost do Como.

Paryż, 11. czerwca. Jak słychać, zapewni minister stanu Rouher przy debacie nad budżetem izbę, że Francya będzie ciągle zachowywać swą neutralność i nie myśli o planach ambitnych, jakie jej przypisują; będzie ona zawsze starać się o zabezpieczenie pokoju. Cesarz przyjmował dziś księcia Metternicha.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Stadnicki Ign., z Rosyi. — Mikoulitz Marceli, z Wołynia.

Hotel europejski: Szumlański Michał, z Krzywy.

Hotel Langa: Birona Wład, ces. ros. kapitan, z Polski.

Hotel angielski: Hr. Bobrowski Karol, z Andrychowa. — Hr. Miączyński Sew., z Wołynia.

Hotel Krynickiego: Kronstein Hip., z Kruhowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. czerwca.

PP. Milewski Kornel, do Stanisławowa. — Obertyński Kazim., do Udnowa. — Rudziński Ant., do Leszczyna. — Szymanowski Fran., do Bobina. — Solomon Alex., do Wiednia.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Unser Johann“**, komedya w 1 akcie, **„Frühere Verhältnisse“**, krotochwila ze śpiewami w 1 akcie, **„Ein Stündchen auf dem Comptoir“**, krotochwila w 1 akcie. Występ gościnny p. Józefa *Matras* z Wiednia i p. Józefiny *Paulmann* z Lincu.

W piątek (przedst. polskie): **„Chłopiec okrętowy“**, komedyo-opera w 2 aktach. **„Pierwej mama“**, komedya w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.43	+ 15.1	73.3	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.20	+ 23.2	55.9	„	„	„
10.god. wiecz.	325.32	+ 14.7	75.8	połud.-zach.	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 12. czerwca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	37	6	46
Dukat cesarski	„ „	6	42	6	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	10	11	40
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	08	2	14
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47	1	50
Talar pruski	„ „	2	02	2	07
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	65	50	66	59
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	68	75	69	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	58	92	59	92
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	59	08	60	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	162	33	166	67

Telegraficzny kurs wiedeński.

Dnia 12. czerwca.

	zlr.	kr.
5 % Metaliki	54	35
5 % pożyczka narodowa	59	35
Losy z 1860 roku	70	10
Akcye banku wiedeńskiego	654	—
„ „ kredytowego	122	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	135	—
Srebro	136	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	49

Odpowiedzialny Redaktor A[illegible]

Z c. k. galic. drukarni rządowej.